

# Sylwia Grzeszczak, Dżungla

Znów mam ten niespokojny sen  
Chcę wczesnie wstać i szybko biec  
Czuję, że Ty wiesz

Że zbiera się nad nami mgła  
Że chyba mam to w DNA  
Pragnę zmian, zmian, zmian

Nie uchronimy się  
Prawda nas wytropi  
Jak ten dziki zwierz  
Teraz im musimy spojrzeć w oczy

Nie da się zatrzymać mnie  
Uciekam, a Ty walcz jak lew  
Skaczę po lianach  
Chodzę po ścianach  
Robię co chcę

Nie da się zatrzymać mnie  
Uciekam, bo znudziło się  
Łatwo mnie spłoszyć  
Trudno oswoić  
Robię co chcę

Nie da się zatrzymać mnie  
Uciekam, bo znudziło się  
Łatwo mnie spłoszyć  
Trudno oswoić  
Robię co chcę

Dżungla znów burzy we mnie krew  
W mych kocich oczach jawisz się jako wspomnienie

Rozum mówi A  
Instynkt mówi B  
Mam dla siebie czas  
I robię to co chcę  
Nie wiem co to da  
Czy tak będzie okay  
Będzie lżej, lżej, lżej

Nie da się zatrzymać mnie  
Uciekam, bo znudziło się  
Łatwo mnie spłoszyć  
Trudno oswoić  
Robię co chcę

I tylko przejdę  
Przez tropikalny deszcz  
Ostatnich łez, łez, łez

Do końca nie znam  
Samej siebie  
Naprawdę nie znam  
Ale wiem, że  
Czas się pożegnać  
Z wczorajszym dniem

Nie da się zatrzymać mnie  
Uciekam, bo znudziło się  
Łatwo mnie spłoszyć  
Trudno oswoić  
Robię co chcę

Nie da się zatrzymać mnie  
Uciekam, bo znudziło się  
Łatwo mnie spłoszyć  
Trudno oswoić  
Robię co chcę